NAJLEPSZY ZAKUP
HI-FI CHOICE
magazyn

Wilson Benesch Square 3

W kolumnach Square 3 inżynierowie Wilsona Benescha postanowili zerwać z dotychczasową tradycją. Sprawdzamy, jakie są tego skutki...

Nadanie kolumnom nazwy Square wydaje się mało oryginalne, szczególnie biorąc pod uwagę, że większość z nich to kwadratowe lub prostokątne skrzynki. Jednak w przypadku kolumn firmy Wilson Benesch wcale nie jest to takie oczywiste, bo większość obudów tej marki jest wykonana z włókna węglowego i odbiega kształtem od prostopadłościennego wzorca. Kiedy więc w 2007 roku firma wprowadziła na rynek pierwsze modele Square z obudowami z płyty MDF, nazwa ta była jak najbardziej trafiona.

Pięć lat później firma postanowiła odświeżyć serię, przedstawiając nieco przeprojektowane kolumny Square 2 oraz duże, dwóipółdrożne podłogówki Square 3.

Największą zmianą było dostrojenie kolumn pod kątem ustawienia ich z dala od ścian. Oryginalne Square zaprojektowano z myślą o niewielkich brytyjskich salonach, gdzie z konieczności musiały być stawiane tuż przy ścianie. Kolumny te szybko jednak zyskały popularność również poza Wielką Brytanią, a ich użytkownicy byli na tyle zdeterminowani, że ustawiali je bliżej środka pokoju. Takie pozycjonowanie poprawia stereofonię, ale jednocześnie sprawia, że bas traci dodatkowe wzmocnienie.

Kolumny Square 3 muszą same z siebie generować więcej basu, co udało się osiągnąć, stosując cięższe membrany Isotactic wykonane z polipropylenowej plecionki. Ten typ membran jest wykorzystywany w większości kolumn Wilsona Benescha. W przypadku tego modelu mamy do czynienia z 7-calowymi przetwornikami nisko- i średniotonowymi. Membrana w przetworniku basowym jest tylko nieco sztywniejsza i cięższa oraz napędzana płasko nawiniętą aluminiową cewką o niższej induktancji.

Tweeter Scanspeaka z miękką kopułką jest otwarty z tyłu, co pozwala uniknąć odbić, oraz wyposażony w dolnoprzepustowy filtr pierwszego rzędu, który odcina ten przetwornik przy częstotliwości 5kHz. Średniotonowiec jest mechaniczne filtrowany wielkością obudowy, a jedynym dodatkowym komponentem zwrotnicy jest cewka basowa z rdzeniem powietrznym, która odcina głośnik przy 500Hz.

Być może zwróciliście uwagę na to, jak blisko krawędzi kolumn umieszczone są przetworniki. Wynika to po części z faktu zastosowania maskownic ze stalową ramą. Jest to dość drogie rozwiązanie, ale cieńszy profil takich grillów zapewnia lepsze rozchodzenie się dźwięku. Stalowa rama jest bardzo sztywna, dzięki czemu maskownice mogą odstawać od obudowy i w ten sposób nie ograniczają rozchodzenia się dźwięku we wszystkich kierunkach.

Pozwala to również uzyskać ostre, precyzyjne krawędzie, podkreślające prostopadłościenny kształt kolumn.

Projektant Craig Milnes poświęcił wiele wysiłku, aby zapewnić maksymalną kontrolę nad wibracjami. Dlatego choć z zewnątrz można odnieść wrażenie, iż mamy do czynienia z typowymi drewnianymi obudowami, to rzut oka do wnętrza ujawnia rozwiązania dalekie od standardowych. Na początek zauważymy dwa przetworniki umieszczone z tyłu, bezpośrednio za głośnikiem średnio- i niskotonowym. Ich zadaniem jest rozpraszanie energii głośników. Przetworniki te określane są mianem pochłaniaczy energii basowej i różnią się od częściej stosowanych membran ABR (Auxiliary Bass Radiator), których zadaniem jest zwiększanie energii basu. Wyposażone są w ciężkie, gumowe zawieszenia, dzięki czemu duża ilość pochłanianej energii jest przekształcana w ciepło. Obudowy podzielone są wewnątrz na trzy sekcje. Dolna sekcja basowa jest wentylowana, ale pozostałe są zamknięte. W sekcji średniotonowej wykorzystano wzmocnienia z paneli i włókien kompozytowych. Dodatkowo wnętrza obudów wyłożono metalowymi płytkami o grubości 5mm, które pozwalają zredukować niepożądane wibracje i rezonanse występujące przy różnych częstotliwościach.

Obudowy są wykończone niezwykle starannie i stoją na czarnych, błyszczących cokołach, które są szersze z tyłu, zapewniając tym samym większą stabilność. Do cokołów możemy przykręcić też cztery bardzo ostre kolce (według Craiga należy stosować je zawsze, ale użytkownicy o bardziej buntowniczej naturze mogą w prosty sposób je zdjąć). Ostatnim elementem są cztery ułożone w poziomej linii terminale umożliwiające bi-wiring. Podobnie jak kolumny, terminale są bardzo solidne, wręcz industrialne.

Jakość dźwięku

Square 3 w połączeniu z tranzystorowym wzmacniaczem Leemy zaprezentowały się jako kolumny dynamiczne i bezpośrednie. Początkowo ich brzmienie wydawało się nieco suche, z pewnym niedostatkiem basu, ale po kilku próbach udało mi się to zniwelować odpowiednim ustawieniem i doborem pozostałych komponentów.

Chociaż Square 3 zaprojektowano z myślą o ustawieniu z dala od ścian, to wcale nie wymagają aż tak dużo wolnego miejsca wokół siebie, jak niektóre inne kolumny tej wielkości. Mój salon tłumi nieco basy i pasuje raczej do dużych kolumn, ale ustawiając Square 3 około 65cm od tylnej ściany, udało mi się uzyskać dobrą równowagę pomiędzy szybkością i siłą basu. Dzięki temu stalowe struny gitary Nilsa Lofgrena dźwięczały, pokazując klasę tego niezwykle utalentowanego muzyka. W efekcie tej zarejestrowanej na żywo muzyce nie brakowało energii i można było poczuć elektryzującą atmosferę koncertu.

Po pewnym czasie postanowiłem zmienić nieco warunki – podłączyłem wzmacniacz zintegrowany Quad II Classic, który zapewnia bardziej >

DETALE

PRODUKT
Wilson Benesch Square 3

RODZAJ
2,5-drożne kolumny podłogowe

WAGA
32 kg

CENA
20.000 zł (para)

WYMIARY
(SxWxG) 200x975x255 mm

NAJWAŻNIEJSZE CECHY
- Tweeter z miękką kopułką 25mm
- Przetwornik średniotonowy WB Tactic 170mm
- Przetwornik niskotonowy WB Tactic 170mm
- Skuteczność: 87dB
- Impedancja: 6Ω nominalna/4Ω minimalna
- Wykończenia: Piano Black, White, Red Tulip, Red Bird's Eye, Bird's Eye Maple, Burr Walnut, Ebonised Walnut, Walnut, Zebrano (wysoki połysk); Natural Cherry, Maple, Oak (matowe)

DYSTRYBUCJA
Hi-Fi Club
www.hificlub.pl

Chociaż Square 3 mają bardziej tradycyjny wygląd niż inne kolumny Wilsona Benescha, to jakość wykonania pozostaje na najwyższym poziomie

WYWIAD

ROZMAWIAMY Z ZAŁOŻYCIELEM I GŁÓWNYM PROJEKTANTEM FIRMY WILSON BENESCH, CRAIGIEM MILNESEM...

***HFC:** Jaka jest różnica pomiędzy membranami ABR (Auxiliary Bass Radiator) i pochłaniaczami energii zamontowanymi na tylnej ściance tej kolumny?*

CM: Membrany ABR zapewniają więcej energii basowej, gdyż działają tak, jak port bas-refleksu. W przypadku naszej konstrukcji zastosowaliśmy grube gumowe zawieszenie, którego zadaniem wcale nie jest generowanie energii. Celem jest maksymalne jej rozpraszanie. Pasywne membrany co prawda poruszają się, co zwiększa nieco energię basu, ale nie jest to ich główne zadanie. System ten ma umożliwiać pozbycie się energii, która w przeciwnym razie będzie krążyć wewnątrz obudowy i powodować szum skutkujący rozmyciem brzmienia. Staramy się, aby obudowy wszystkich kolumn Wilson Benesch nie generowały żadnych szumów i dlatego wprowadziliśmy wytłumiające wzmocnienia kompozytowe i metalowe płytki. Wykorzystując rozwiązania znane z innych naszych hi-endowych kolumn, staramy się kontrolować materiały, które z trudem poddają się kontroli!

Czy podobnie ma się sprawa z przetwornikiem średniotonowym?

Przetwornik średniotonowy jest w dużym stopniu kontrolowany przez pochłaniacz energii. Dzięki temu zachowuje się, jakby działał w konstrukcji zamkniętej i jest bardzo ładnie odcinany. Zapewnia to szybszą i bardziej spójną odpowiedź częstotliwościową. Dodatkowo pochłaniacz zapewnia doskonałe mechaniczne tłumienie przetwornika średniotonowego bez konieczności stosowania filtrów.

A co się dzieje w zakresie basu, gdzie działa zarówno pochłaniacz, jak i port bas-refleksu?

Dolny przetwornik basowy jest wentylowany, co pozwala nieco wzmocnić niskie częstotliwości. Pochłaniacz energii spłaszcza nieco wartość Q, przez co energia generowana przez port nie jest tak agresywna. Przekonałem się, że jest to świetny sposób, aby uzyskać dokładnie taką energię, jaka jest potrzebna.

SZCZEGÓŁY

1. Tweeter Scan Speak z miękką kopułką
2. Przetwornik średniotonowy Tactic z membraną 170mm
3. Zamontowany z tyłu pochłaniacz energii
4. Terminale głośnikowe
5. Przetwornik basowy Tactic z membraną 170mm
6. Obudowa z wysokiej klasy okleiną

NA TLE INNYCH

Na tym poziomie cenowym nie brakuje konkurentów. Bowers & Wilkins oferuje podstawkowy model 805 Diamond, który wydaje się odrobinę bardziej wyrafinowany niż Square 3, głównie za sprawą lepszego rozciągnięcia wysokich tonów. Diamondy ustępują jednak Wilsonom Beneschom pod względem szybkości i lepiej czują się w systemach złożonych z innych komponentów.

Dobrą alternatywą są też kolumny PMC twenty.24, które są tańsze niż WB, ale wydają się bardziej muzykalne. Ich obudowy nie są jednak tak „ciche" i tym samym brzmienie nie jest tak transparentne. Oferują jednak podobne rozciągnięcie pasma i skuteczność.

Gdybyśmy mieli wskazać kolumny najbardziej zbliżone do Square 3, byłby to model Naim Ovator S-400. Kolumny te są równie dynamiczne i precyzyjne, chociaż nie tak atrakcyjne wizualnie.

zrelaksowane brzmienie i potrafi świetnie współpracować z niektórymi kolumnami. I rzeczywiście, ta lampowa bestia utrzymała żwawe tempo typowe dla Leemy, ocieplając jednocześnie średnicę, co sprawiło, że dźwięk stał się jeszcze przyjemniejszy i pozwalał pełniej doceniać barwy instrumentów oraz wokali. Udało się też lepiej wyeksponować bogactwo muzyki, co dobrze harmonizowało z dużą transparentnością średnicy kolumn Wilsona Benescha.

Od razu też staje się jasne, że z tym przetwornikiem nie są powiązane żadne komponenty zwrotnicy, gdyż idealnie eksponuje najcichsze nawet detale, dzięki czemu nagranie przemienia się w prawdziwe muzyczne wydarzenie. Dało się to słyszeć nawet w przypadku mocno już „zdartych" nagrań, co tak mnie zafascynowało, że zapomniałem na moment o tym, jak pięknie wybrzmiewa każda nuta. To efekt zastosowania wszystkich tych technik tłumienia drgań, dzięki czemu tło muzyki jest idealnie ciche. Szczególnie dobrze brzmiały dźwięki fortepianu, wybijając się na tle innych instrumentów. Było to słychać na przykład na płycie „Testament" Keitha Jarretta, którego wersja 24-bit/96kHz została jakiś czas temu wydana przez ECM. Przejście na wersję w wyższej rozdzielczości przyniosło natychmiastową poprawę szczegółowości połączoną z o wiele bardziej naturalną prezentacją.

Jedyną rzeczą, której brakowało temu zestawowi Quad/Wilson Benesch, był bas, ale po podłączeniu lampowego przedwzmacniacza (czarującego Shindo Laboratory Masseto) i sekcji końcówki mocy Leema Tucana niskie tony od razu nabrały więcej mocy. Niemniej Square 3 raczej nie staną się ulubieńcami fanatyków basu, gdyż koncentrują się raczej na kontroli i timingu, a nie na sile, co ma miejsce w przypadku niektórych podłogówek. Kolumny doskonale czują się w towarzystwie nagrań wysokiej jakości, jak na przykład „La Folia" Gregorio Paniaguy, które ożyło dzięki bogatej teksturze smyczków i witalności muzyki. Dowodzi to, jak ważna potrafi być umiejętność wydobywania najdrobniejszych niuansów.

Podsumowanie

Square 3 firmy Wilson Benesch to wyjątkowe kolumny. Oszałamiająco szybkie i dynamiczne, oferują nadzwyczaj naturalne i wciągające brzmienie, nawet jak na ten poziom cenowy. Ich balans nie każdemu jednak przypadnie do gustu i nie w każdym systemie pokażą się z najlepszej strony. Wymagają starannego doboru komponentów i precyzyjnego ustawienia. Może bycie kanciastym nie jest teraz w modzie, ale niewątpliwie zapewnia sporo dobrej zabawy! **Jason Kennedy**

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU ★★★★★

JAKOŚĆ/CENA ★★★★½

JAKOŚĆ WYKONANIA ★★★★★

WYSTEROWANIE ★★★★☆

PLUSY: Ultraszybki i zwinny dźwięk; wyrafinowana konstrukcja; wyjątkowa jakość wykończenia

MINUSY: Nieco suchy balans ze zbyt lekkim basem nie każdemu przypadnie do gustu; wymagają starannego doboru systemu

OGÓŁEM: Śliczne, jeśli ktoś lubi takie kształty; dają prawdziwy przedsmak tego, jak powinna brzmieć dobra muzyka!

OCENA OGÓLNA ★★★★★

podyskutuj o tym w serwisie tech.wp.pl w WP.PL